

Rezolucja plenum KC Węgierskiej Partii Pracujących

W dniu 9 marca w prasie opublikowana została rezolucja, uchwalona jednogłośnie przez plenum Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, które odbyło się w dniach 2-4 marca br.

Rezolucja podkreśla sukcesy osiągnięte przez węgierskie masy pracujące w budownictwie socjalistycznym w ciągu ubiegłych dziesięciu lat, a jednocześnie stwierdza, że w walce o zbudowanie socjalizmu partia popchnęła szereg błędów.

Począwszy od roku 1951 — stwierdza rezolucja — rozwój naszego przemysłu socjalistycznego nadano tempo zbyt szybkie, jak na nasze warunki gospodarcze i na nasze możliwości. W rozwoju rolnych spółdzielni produkcyjnych w poszczególnych wypadkach nie przestrzegano w dostatecznym miarze zasady dobrowoli i nie zwracano należytej uwagi na wykorzystanie możliwości rozwoju indywidualnych gospodarstw chłopskich. W czerwcu 1953 r. KC Węgierskiej Partii Pracujących zanalizował sytuację i w atmosferze samokrytyki i śmiałej krytyki błędów popełnionych w budownictwie socjalistycznym — opracował środki mające na celu usunięcie tych błędów.

Uchwały powzięte przez KC w czerwcu 1953 r. okazały się całkowicie słuszne. Równolegle jednak do skutecznej walki o realizację tych słusznych uchwał, w toku wcielania ich w życie popełniono błędy i omyłki. Co więcej, niektórzy towarzysze wypaczyli uchwały w kierunku oportunistycznym i antymarksiżmu, co doprowadziło do szkodliwych prądów w partiach, do prądów oportunistycznych, do prądów oportunistycznych.

Przyczyn poważnych trudności, które wyłożyły się w naszej gospodarce narodowej należy szukać przede wszystkim w tym, że ostatnio, od czerwca 1953 r., w partii, w aparacie państwowym i na innych odcinkach rozpowszechniły się prądy oportunistyczne, antymarksiżskie, antypartyjne, oportunistyczne poglądy, pod których wpływem zamierzano zniekształcić i osłabić realizację polityki industrializacji socjalistycznej. Czerwcowe uchwały naszej partii, uchwały III Zjazdu partii i inne doniosłe uchwały partyjne stwierdzały wyraźnie, że główną rzeczą w budowie socjalizmu jest industrializacja socjalistyczna, że konieczne jest zapewnienie prymatu produkcji środków produkcji.

Szkodliwe poglądy prawicowe — stwierdza rezolucja — ujawniały się przede wszystkim w wypaczaniu słusznej polityki industrializacji socjalistycznej. Czerwcowe uchwały naszej partii, uchwały III Zjazdu partii i inne doniosłe uchwały partyjne stwierdzały wyraźnie, że główną rzeczą w budowie socjalizmu jest industrializacja socjalistyczna, że konieczne jest zapewnienie prymatu produkcji środków produkcji.

Prawicowe poglądy w sprawie industrializacji socjalistycznej — stwierdza dalej rezolucja — znajdują wyraz nie tylko w tym, że rzecznicy tych poglądów negują prymat rozwoju przemysłu ciężkiego, lecz także w tym, że nie doceniają roli rolnictwa i znaczenia stałego wzrostu produkcji, wydajności pracy, jak również stałego obniżania kosztów własnych. Jest to niebezpieczna demagogia, jest to oszukiwanie narodu. „Wydawanie pracy — wskazywał Lenin — to, w ostatecznym wyniku, rzecz najważniejsza, najgłośniejsza dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego”. Zapominając o tym, że niezmierzony Lenin wskazywał na to, że w tym czasie, gdy Lenin towarzyszył Imre Nagy, często popełniał ten błąd, że zapominał o najważniejszej i najważniejszej rzeczy z punktu widzenia zwycięstwa socjalizmu, o konieczności stałego wzrostu wydajności pracy, bez czego żadnego kraju nie może wzmocnić i rozwinąć swej gospodarki, bez czego wszystkie obietnice podniesienia stopy życia mas pracujących są pozabawione podstaw i treści, są oszukiwaniem mas pracujących.

Rezolucja podkreśla, że szczególnie szkodliwe były te obecne marksistowsko-leninistyczne poglądy, które przejawiały się w podstawowych zagadnieniach polityki partii w stosunku do chłopstwa. W związku z tym Komitet Centralny partii stwierdza, że uważa dalsze zacieśnienie sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa pracującego za jedno z swych podstawowych zadań.

Rezolucja potępia tych osiedleńców, którzy zaczęli

negować konieczność socjalistycznej przebudowy rolnictwa i pod tym pretekstem zaczęli stwarzać przeszkody w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Wzrastające prądowe odchylenie oportunistyczne — stwierdza rezolucja — przejawiało się także w obniżeniu kierowniczej roli partii. Niektórzy towarzysze negowali jej kierowniczą rolę w państwie, chcieli uczynić z patriotyzmu czynność z patriotyzmem, chcieli uczynić z patriotyzmu czynność z patriotyzmem, chcieli uczynić z patriotyzmu czynność z patriotyzmem.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Komitet Centralny uważa, że wśród chłopów gospodarujących indywidualnie należy nieustannie popularyzować wyższość spółdzielczości produkcyjnej jako jedynej drogi rozwoju.

Oświadczenie postu laburzystowskiego

Deputowany Labourystowski do brytyjskiej Izby Gmin, Richard Acland oświadczył w dniu 10 bm. na posiedzeniu Izby, że wystąpi z szeregu partii na znak protestu przeciwko decyzji rządu w sprawie produkcji bomby wodorowej. Jak wiadomo, decyzję tę popierało prawo kierownicze partii laburzystowskiej. Acland podkreślił, że ustępując ze stanowiska deputowanego do Izby Gmin, pragnie spowodować nowe wybory władz partyjnych, wobec których utracił zaufanie.

Wszystkie wysiłki do walki

o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

W Berlinie odbyło się 9 marca posiedzenie Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Naród austriacki nie dopuści do nowego „Anschlusu”

Z okazji obchodu siedemnastej rocznicy napadu Niemiec hitlerowskich na Austrię odbyło się w Wiedniu posiedzenie prezydium Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu, Ofiar i Więźniów Faszyzmu.

Uczestnicy posiedzenia uchwaliли rezolucję, w której wspominają ciężki okres, jaki Austria przeżyła pod okupacją hitlerowską od marca 1938 r. oraz zwracając uwagę na nowe niebezpieczeństwo grożące temu krajowi ze strony militarystów niemieckich.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przedstawiciele młodzieży obu części Niemiec — 17 — zasiadają do wspólnego stołu obrad

Jak podaje agencja ADN, Centralna Rada FDJ (Związek Wolnej Młodzieży Niemiec) otrzymała w ostatnich dniach odpowiedzi od kierownictwa zjednoczenia zachodnio - niemieckich organizacji młodzieżowych „Deutschen Bundesjugendring” w sprawie propozycji wspólnych obrad nad najważniejszymi problemami młodzieży niemieckiej. „Bundesjugendring” proponuje, aby obrady rozpoczęły się 17 marca br. w Bad Godesberg (Niemcy zachodnie).

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowany termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to najważniejsze zadanie młodzieży niemieckiej. List zawiera propozycję, aby wspólne obrady obu organizacji skoncentrowały się głównie wokół walki przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej i sprawy pokojowego zjednoczenia Niemiec. Niezależnie od tego, FDJ godzi się na wymianę poglądów na temat wszelkich innych zagadnień, które „Bundesjugendring” wysunie podczas obrad.

Chiny Ludowe — za pokój



W okresie od 14 lutego do 5 marca w Chinach podpisano apel wiedeński 109 milionów osób.

NA ZDJĘCIU: grupa członków Chińskiej Armii Ludowej podpisuje apel przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej.

Klika Czang Kai-szeka — za wojnę



W dyskusji nad referatem zabrał głos m. in. przedstawiciel robotników — zachodnio - niemieckich. Mówił on o walce mas pracujących Niemiec zachodnich o pokojowe zjednoczenie Niemiec, przeciwko remilitaryzacji i przygotowaniu do wojny. — Nasza walka — oświadczył on — nie jest łatwa, lecz robotnicy niemieccy są gotowi prowadzić ją aż do zwycięstwa w imię triumfu sprawy zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. Niemcy powinni być i będą zjednoczeni.

Po dyskusji w której udział wzięli przedstawiciele różnych warstw społecznych obu części Niemiec Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych uchwaliła jednogłośnie odezwę do narodu niemieckiego.

— Uchwała większości bawarskiego Bundestagu która głosowała za ratyfikacją układów paryskich — stwierdza odezwa — jest zdradą interesów narodu niemieckiego. Realizacja tych układów uniemożliwi pokojowe zjednoczenie Niemiec, do którego dąza wszyscy milijony pokój Niemcy. Naród niemiecki występuje przeciwko tej uchwałie.

Odezwa kończy się wezwaniem do robotników chłopów i pracowników umysłowych. — O wszystkich warstwach ludności obu części Niemiec, aby w drodze wspólnej walki obalili układy paryskie i osiągnęli pokojowe zjednoczenie Niemiec.

Na Tańwanie odbywają się stale ćwiczenia i manewry wojsk kuomintangowskich.

NA ZDJĘCIU: fragment ćwiczeń żołnierzy Czang Kai-szeka.



USA planują utworzenie wspólnego dowództwa amerykańsko-czangkajszekowskiego

Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, Stany Zjednoczone nie ustają w wysiłkach, aby zastrzyczyć sytuację na Dalekim Wschodzie.

Przystąpiły one ostatnio do montowania zjednoczonego dowództwa amerykańsko-czangkajszekowskiego na Tajwanie.

Korespondent agencji United Press donosi z Tajpej (głównie miasto Tajwanu), powołując się na źródła kuomintangowskie, że amerykańscy generałowie i admirałowie będą mianowani „zastępcami dowódców” lotnictwa i marynarki wojennej Czang Kai-szeka. Zadaniem ich ma być „kierownictwo operacyjne i organizacja współdziałania” amerykańskich i czangkajszekowskich sił zbrojnych.

„Tow. Smiełowski z Zakładu „C” przeżył dwie wojny. W 1914 roku pracował z robotnikami niemieckimi, których zmuszono walczyć pod Verdun. Zaden z nich nie chciał wojny. Robotnik francuski, rosyjski czy polski był dla nich nie wrogiem, lecz bratem. I dziś robotnicy niemieccy nie chcą wojny. Świadczy o tym walka robotników niemieckich przeciwko polityce Adenauera — polityce wojny, przeciwko układom paryskim. Polscy wólkniarze z całego serca popierają walkę niemieckich braci walczących o pokój, o zjednoczenie swego kraju na zasadach demokratycznych.

Na zakończenie uczestnicy postanowili wysłać list do niemieckich wólkniarzy w Gornau (Westfalia). W liście tym wyrażają solidarność z walką niemieckich mas pracujących o pokój.

W dyskusji robotnik Siciński, z oddziału barwników azotowych, powiedział m. in.: — My chcemy spokoju dla nas, dla ognisk domowych, spokoju dla naszej ojczyzny. I dlatego też nie dopuścimy do tego, aby imperialiści amerykańscy dali hitlerowcom broń do ręki.

Inni mówcy, jak na przykład tow. tow. Kluska i Tomas, oświadczyli, że miliony podpisów złożonych pod apelem Światowej Rady Pokoju przez robotników i chłopów będą groźnym ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy podążają do nowej wojny.

Zebrań uchwalił tekst listu do robotników Francji.

W ZPB IM. STALINA

Przemawiając do zebranych robotników w ZPB im. Stalina wiceprzewodnicząca ZG Zw. Zaw. Wólkniarzy — tow. Piwowarska, zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla narodu polskiego remilitaryzacja Niemiec i imperialistyczne plany wojny atomowej. — Tym obłąkanym planom — powiedziała tow. Piwowarska — przeciwstawia się zdecydowana wola narodów świata, które pragną pokoju i bezpieczeństwa zbiorowego. Apel, podjęty na sesji Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu, domagający się zaprzestania produkcji broni jądrowej i zniszczenia jej zapasów, znalazł miliony zwolenników na całym świecie. We wszystkich krajach kapitalistycznych rozbrzmiewa głos protestu przeciwko układom paryskim, przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Polscy wólkniarze przyłączają się do fal protestów i pragną swymi podpisami pod apelem wiedeńskim zadokumentować solidarność z walką narodów świata o pokój.

Z trybuny padają gwałtowne słowa przedstawicieli załogi Zakładów im. Stalina. Wspominają oni okrucieństwa wojny, obozy, ruiny i zgłiszczę, wskazując na naszą pokojową gospodarkę, nasze osiągnięcia. Tow. Kaczkowski z Zakładu „D” mówi o skutkach działalności bomby atomowej, rzuconej

W ZPB I MAJA

Tak jak w wielu innych zakładach pracy załoga WZPB I Maja zebrzała się wczoraj, aby w Międzynarodowym Dniu Walki przeciwko wstrząsaniu militarnemu niemieckiemu zmanifestować swą solidarność ze światowym ruchem obrońców pokoju.

Sytuację międzynarodową scharakteryzował tow. Leon Pus, przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Wólkniarzy, oświadcza, że na czele któregoś z Związków Radzieckich, to polityka obrony słusznych praw mających na celu dobro wszystkich ludzi pracy na świecie. Oboz pokójowców nie słowo należy zawsze do sił postępu i pokoju. Dlatego nie zastrasz nas ratyfikacja układów paryskich, a tylko wzmocni naszą walkę przeciw imperializmowi. Towarzysz Stalin powiedział, że „pokój może być zachowany i utrzymany, jeżeli narody umią w swej sprawie zachować i utrzymać pokój i będą jej bronić do końca”. Narody wzięły już sprawę pokoju w swe ręce i potrafią przeciwstawić się próbom rozpętania nowej pożogi wojennej, próbom wstrząsania neofaszyzmskiego Wehrmachtu w Niemczech zachodnich.

MARSZ WYDARZEN

Król — „komunista”

Znany myśliciel angielski — lord Bertrand Russell, wygłosił w Oslo odezwę na temat obrony pokoju i niebezpieczeństwa wojny atomowej. Uwaga opinii, narzekającej, że fakt, iż na odcynie nie był obecny nikt z personelu ambasady brytyjskiej.

Komentując ten fakt, brytyjski dziennik „Daily Mirror” twierdzi, że przyjęcie „pokoju” było „ponurą” decyzją w ambasadzie w. Brytanii. USA przekonanie o komunistycznej roli, pod jego lorda Russell. „W rzeczywistości, odezwę był zorganizowany staraniem związku k. leńskich wojennych, a wśród organizatorów bardzo czołową rolę odegrał pan Solowen, żona przybranego lekarza króla Haakon.

Informacje te zamieszczone zostały pod wielkim tytułem: „Ambasada brytyjska w Oslo, to król Haakon i jego przyjaciele — to komuniści”.

W ambasadzie brytyjskiej przydział pod wielkim tytułem: „Ambasada brytyjska w Oslo, to król Haakon i jego przyjaciele — to komuniści”.

Prosa meksykańska podaje liczne wiadomości o krwawym terrorze w Guatemali, pod jego imieniem Departamentu Stanu — Armia. „Jest w naszym posiadaniu — pisze dziennik „El Popular” — piersza lista zamordowanych przez władze Armia, Czarne glosło o przeciwstawieniu się polityce, zmierzającej do wydrżania kraju w ręce amerykańskich monopolistów. W mieście Jalapa zamordowano pod pretekstem 27 obywateli. W ten sposób Armia spełnia swą obowiązkową rolę b. ambasadora USA w Guatemali — Feutunowi, że dostarczy nie mniej, jak 25 głów przywódców ruchu demokratycznego” — konczy „El Popular”.

Ludobójstwo transkrypcje pomiędzy Amensem i Feutunowi, że dostarczy nie mniej, jak 25 głów przywódców ruchu demokratycznego” — konczy „El Popular”.

Po dokonaniu napaści faszystów wywołała oburzenie we Włoszech.

Imperialistyczna presja na kraje arabskie

PARYŻ, 10. 3.

Agencja AFP donosi, że charge d'affaires Turcji w Damaszku wręczył syryjskiemu ministrowi Spraw Zagranicznych memorandum, które stwierdza, że Turcja protestuje przeciwko „nieprzychylnym polityce rządu Syrii”.

Memorandum wskazuje, że Syria uległa „wpływowi Egiptu”, który wrogo odnosi się do Turcji. W tych warunkach — głosi memorandum — rząd turecki może być zmuszony zrewidować swoją politykę wobec Syrii.

Kierunek: jakość i oszczędność

Nasza włóczka — wyjątkiem zwykły — ZPW im. Świerczewskiego przystąpił do wyrobu kolorowych włóczek, a jednak...
Przeczytaliśmy kilka listów. W styczniu br. Zakłady im. Świerczewskiego wykonał plan w 108,3 proc., w lutym w 107 proc., a w marcu realizacja go aż w 113 proc.

Mimo tak wysokiej produkcji zostaje nam trochę niewykorzystanego surowca, trochę odpadków — zwłoki, „pierszenie” itp. — mówi dyr. Kobus — Z nich to właśnie zaczęliśmy produkować wysoko jakościową włóczkę wełnianą i to produkować dodatkowo, „poza planem”.

Jasne, mleczne światło pada na szeroki stół. Na stole leżą cewki z przędzy. Przy każdej z nich karteczka, na której napisano przedziałki, numer maszyny, nazwisko brzdączywca zespołu.

Brakarka Leokadia Matecka uważnie ogląda każdą cewkę. Gdy dostreże jakiś błąd, odkłada ją na bok. Od razu wie, kto wypuścił „brak”.

Kiedyś sprawdzaliśmy jedynie produkcję gotową. Obecnie wprowadziliśmy bardzo ścisłą kontrolę międzyoperacyjną. Dzięki niej z oddziału przygotowawczego nie przedostają się do przedziałki produkt niewłaściwie wykonany, podobnie jak nie przedzie on z przedziałki do skracalni. Dzięki temu systemowi nie marnujemy surowca, dopingujemy każdego robotnika do dokładniejszej pracy.

O, uwaga! Przeda nierówna. Zaraz zobaczymy, kto ją wyprodukował. Tak, maszyna nr 17, przedzarcz Chorąży.

Po chwili do brakarki wzwany zostaje majster Wawrzyszczak.

Spójrzcie tutaj, towarzyszu Wawrzyszczak. Widzicie... brak.

Nie do wiary, przecież Chorąży, to dobry robotnik.

A jednak... Sprawdził zresztą maszynę.

Majster Wawrzyszczak sprawdził. Okazało się, że jedna z metalowych części uległa przetarciu i ona to właśnie spowodowała nierówności przędzy.

Spodział tysiąca siedmiuset części składa się maszyna czesalnica. Nie łatwo poznać jej działanie. Toż pracownicy brzojdy remontowej ZPW im. Świerczewskiego nie bardzo umieli poradzić sobie z naprawą takiej maszyny. A gdy stanoła chociażby jedna „czesarka”, wiele było narzekani i kłopotów, spadała wydajność pracy.

Tak było do niedawna. Dziś jednak każdy z monterów umie sobie poradzić z reperaturą — mówi majster Marian Deląg — zorganizowaliśmy szkolenie zawodowe. Moi chłopcy uczą się budowy maszyn, poznają ich systemy. Dzięki temu nie mamy już więcej kłopotów z czesarkami i z monterami.

Pytacie jak pracuje nasz oddział przygotowawczy? Majster Franciszek Szymański robi „kwasną” minę. — Że pracuje, 92,5 proc. naszej produkcji, to czesanka w I gatunku.

— ???
— My chcemy, żeby czesanka pierwszego gatunku stanowiła 100 proc. produkcji. I zbaczyli, dojdziemy do tego, ale na razie nie ma się czym chwalić.

Załoga ZPW im. Świerczewskiego zdobyła w IV kwartale ub. roku sztandar przechodni ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Włóknarzy.

Czy zdobędzie go i w bieżącym kwartale?
Stara się o to. Wysilek swój skierowała na podniesienie jakości produkcji, wzbogacenie jej asortymentu i oszczędności surowca.



Fabryka Maszyn i odlewnia żeliwa „Polska” w Przemyśle, produkuje maszyny do szycia „San”.

Fabryka jest rozbudowywana i w najbliższym czasie rozpocznie seryjną produkcję nowego typu domowej maszyny do szycia „Pokoń”.

W projekcie jest także produkcja maszyn przemysłowych.

NA ZDJĘCIU: kontrolę maszyn przed wysyłką przeprowadzają Józef Andruszko i Józefa Wójciszka.

CAF — fot. Motil

Obniżka kosztów własnych na łamach gazetki zakładowych

Walka o obniżkę kosztów własnych, o wykorzystanie ukrytych dotąd rezerw wymaga pełnej mobilizacji całej zakładowej. W tej walce powinni brać udział robotnicy, brzojdy, artyści, technicy, inżynierzy, gazeci, księgowi, „byskawice” oraz wielonakładowcy. Zwiększa to ostatnie mają szerokie pole do działania, bowiem gdzie jak gdzie, ale w zakładowej gazetce powinny znaleźć się artykuły, utwierdzające nie wykorzystane rezerwy, popularizujące doświadczenia przodujących robotników, zespołów, a nawet oddziałów i zakładów.

Warto więc zastanowić się, czy i w jakim stopniu gazetki zakładowe pomagają zalogom w walce o obniżkę kosztów własnych.

Przejrzyjmy kilka wielonakładowców.

„My, z Dzierżyńskiego” — to tytuł gazetki zakładowej, wydawanej w ZPB im. Dzierżyńskiego. W 6-stronicowym numerze tego pisma znajdziemy wiele dobrych pozycji, poświęconych obniżce kosztów własnych. Zwiększa dwa artykuły zasługują na wyróżnienie. Pierwszy z nich nosi tytuł: „Jak realizujemy zadania konferencji partyjno - ekonomicznej” (w artykule tym autor ocenia wyniki realizacji zobowiązań, podjętych przez załogę oraz wyniki prowadzonej w zakładzie kampanii oszczędnościowej); drugi, omawiający środki, prowadzące do zmniejszenia zużycia węgla i do likwidacji marnotrawstwa — „Oszczędność węgla” (napisany przez głównego energetyka

inż. Jerzego Bude). Wspomnieliśmy już, że ciekawe, przystępne, podają konkretne przykłady, jak gospodarować materiałami i oszczędzać cenny surowiec.

Zespołowi redakcyjniemu gazetki należałoby życzyć, aby podobnych artykułów ukazywało się jak najwięcej.

„Szukajmy rezerw produkcyjnych”, to artykuł zamieszczony w styczniowym numerze „Nowego Życia”, gazetki zakładowej ZPB im. Kunickiego. Autor artykułu ob. Górecki krytykuje niedostateczną jakość remontów maszyn, wskazuje na zbyt dużą ilość odpadków, na poważną absencję przadek i pomagaczek, stwierdzając, że „wszystkie te niedociągłości występujące w produkcji są konsekwencją braku pracy uświadomienia”. Grupy partyjne jej nie prowadzą, śladu jakiegokolwiek ich aktywności trudno się dopatrzeć.

Na łamach „Nowego Życia” znajdziemy wiele pozycji, których autorzy — pracownicy ZPB im. Kunickiego, dzielą się swymi doświadczeniami w walce o lepsze wyniki produkcyjne (artykuły: „Od czyszczenia maszyn wiele zależy”, „O właściwej gospodarce inwentarzem”).

Gazetka popularizuje nowe, cenne zobowiązania, przybliżając je do uzyskania znaczących oszczędności, a m. in. zobowiązania brzojdy palaczy kotłowni A i B, które w III kwartale ub. roku zaoszczędziły 488 ton węgla.

Również o zobowiązaniach, przybliżających się w poważnym stopniu do obniżki kosztów własnych pisze „Głos Załogi”, pismo ZPB im. Armii Ludowej, w artykule pt. „Cennymi zobowiązaniami wita młodzież II Zjazd ZMP”. Ponadto znajdujemy tutaj jeszcze dwie pozycje poświęcone sprawie obniżki kosztów własnych: „Mistrz Kółkiewicz nie wykonuje planu” i „Złom, to cenny surowiec”.

Zamieszczone w wielonakładowkach artykuły w sprawie obniżki kosztów własnych są słuszne i na pewno przyczynią się do uzyskania lepszych wyników produkcyjnych. Należy jednak pamiętać i o tym, aby obok artykułów omawiających osiągnięcia pracowników — w gazetkach zakładowych ukazywało się więcej artykułów krytycznych. Uwagi te odnoszą się przede wszystkim do „Naszej Budowy”, gazetki zakładowej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — Łódź, na której łamach nie zabierają głosu robotnicy.

Pismo to w zbyt małym stopniu poddaje krytyce tych wszystkich, którzy przez niedbalstwo, brak odpowiedzialności czy bumelantwo nie wywiązują się należycie z powierzonych im zadań. Pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — Łódź sami wiedzą najlepiej, ile razy i przez jak długi czas muszą popracować parcią robotę niektórych swoich kolegów. A w gazetce nie ma o tym ani słowa. Nie trzeba zapominać, że walka z bumelantem, brakorobstwem, biurokratyzmem i wszelkimi innymi brakami, występującymi w naszej pracy, to również walka o obniżkę kosztów własnych. Błędem „Naszej Budowy” jest również to, że nie zorganizowała jeszcze szerokiej sieci korespondentów.

Słusznie natomiast uczynili towarzysze z ZPB im. Armii Ludowej zamieszczając w „Głosie Załogi” w artykule pt. „Piszcie śmiało i odwadnie!” wezwanie do wszystkich pracowników zakładu o nadsyłanie coraz do nowszych korespondencji. Kolegium redakcyjne gazetki „My, z Dzierżyńskiego” ogłosiło np. konkurs z nagrodami o tytuł najlepszego korespondenta.

Zagadnieniom obniżki kosztów własnych produkcji należy poświęcać wiele miejsca na łamach prasy zakładowej. Zamieszczane artykuły nie mogą być jednak długie, nużące, trzeba dbać o ciekawą, urozmaiconą formę. Niekiedy krótką informacją, estetycznie wykonany rysunek, fraszka, felieton lepiej spełnia swoje zadanie niż „tasiemcowy” artykuł.

Troskę o formę, o urozmaicenie i ożywienie gazetki widział zwracając w „Nowym Życiu” oraz w numerze specjalnym gazetki ZPB im. Dzierżyńskiego.

Ob. T. Niedbalski — Poruszoną przez Was sprawę wyjaśnił Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej m. Łódź. Stwierdzając, że w myśl przepisów Dr. miał prawo odmówić wykonania zastrzyku. Niemniej jednak odpowiedź lekarza była niewłaściwa i za to udzielono mu nagany.

Ob. Z. K. — Uwagi Wasze były słuszne. Kierownik sklepu MMH nr 244 ob. Dwornik i sprzedawczyni ob. Modrzewska ukrywali kiełbasę dla celów spekulacyjnych. Sprawa ich skierowana została do komisji walki ze spekulacją.

H. ŻYŻKA

NASZE REZERWY

w walce o obniżkę kosztów własnych

Niekoniecznie starym zwyczajem

Zryw w maszynach cholewkowych, to największa bolączka pończoszarni. (Zrywami, my, pończoszni, nazywamy zbrakowane półfabrykaty, nie nadające się do dalszej produkcji). W styczniu mieliśmy tych zrywów 6,56 proc. 6,56 procent produkcji maszyn cholewkowych to bardzo dużo. Nie jest to wprawdzie zupełnie stracony surowiec (wysyła się go do regeneracji, ale z tą regeneracją było źle. Cewiaczki, przeważnie starsze kobiety, nie bardzo dawały sobie radę z robotą. Bywało, że przy cewieniu „wpadało” na cewkę kilka nitki i znów powstawał brak. Surowiec marnował się, a oprócz tego cewniarki nie mogły nadażyć z cewieniem (oddział ten jest „waskim gardłem”). Będąc organizatorem grupy partyjnej, często rozmawiałem z towarzyskami o zrywach i ich regeneracji. Prócz tego miałem możliwość obserwować pracę zarówno pończoszarni, jak i cewniarki. Doszedłem do wniosku, że regeneracja nie musi być koniecznością odbywać starym zwyczajem w cewniarki. Przecież zbrakowane cholewki można robić wprost na maszynie cholewkowej, przy normalnej produkcji, bez nawijania nitki na cewkę. Treba tylko zainstalować odpowiednie urządzenie przy maszynie. I właśnie nad takim urządzeniem pracuję razem z Henrykiem Kotlickim, technikiem elektrykiem. Nie będzie to żaden „epokowy wynalazek”. Będzie to po prostu stojak, na który

nakładać się będzie zbrakowana cholewka oraz odstawiać samoczynny, wyłączający automatycznie maszynę, gdy wpada do niej grubsza nitka oraz gdy nitka się skończy. Odstawiać nie jest niczym nowym, ale nowe jest jego zastosowanie. Spodziewamy się, że próby doprowadzimy z powodzeniem do końca.

Mówię o tych naszych doświadczeniach w dyskusji o rezerwach w walce o obniżkę kosztów własnych, gdyż pragnę wskazać, że warto nieraz odstąpić od przyjętych starych zwyczajów w pończosznictwie. Boć przecież nie my jedni mamy trudności z powtórным przecewnianiem braków. Sprzedawca zaś surowiec, w zasadzie dobry, po cenie o połowę niższej, to żadna kalkulacja, zwłaszcza u nas (przebraliśmy drogę surowiec — mulinę).

Albo to, co powiedziałem, to dopiero jedna strona zagadnienia. Druga strona, to zmniejszenie ilości braków. Chcę w tej sprawie zwrócić się do mistrzów cewniarki z apelem o dopilnowanie jakości produkcji. 80 proc. braków w pończoszarni powstaje bowiem na skutek złego cewienia... Często puszcza się tam 12 nitek razem, często zdarzają się

„harmonijki” na przędzy (harmonijkę tworzy zerwana nitka bawełniana owinięta wokół steelonowej). Zwracam się też z wezwaniem do naszej cewniarki, aby znalazła źródła marnotrawstwa surowca i zapobiegła im. Oczywiście, nie bez grzechu jest i pończoszarnia. I u nas zdarzają się wypadki brakorobstwa, ale niewątpliwie przerabianie braków przez samych robotników wpłynie na poprawę ich pracy.

Chciałbym przypomnieć jeszcze na zakończenie, że nie realizujemy do końca uchwał konferencji partyjno-ekonomicznej. Jedno z jej postanowień brzmiało: — wycofować cewki złe, uszkodzone, marniejsze. Nie robimy tego systematycznie. I to również jest jedną z przyczyn zrywów. Zwrócić trzeba także uwagę na troskliwsze obchodzenie się ze szpulami.

Piszę tu o sprawach drobnych, jednak kryją się za nimi poważne rezerwy obniżki kosztów własnych, rezerwy, o których, w pogoni za wielkimi rezerwami, najczęściej zapominamy.

TADEUSZ WALCZAK
podmistrz ZPB im. Bucika

Potrzebna jest pomoc kierownictwa

W naszym oddziale podobnie, jak w całym zakładzie staramy się od dawna obniżyć koszty własne produkcji. Im więcej o tym mówimy, im więcej mamy dopingu ze strony kierownictwa i aktywność zakładową, tym lepiej dostrzegamy braki.

Wykończalnica, to duży oddział produkcyjny i z tego też względu wiele jest w nim do zrobienia.

Często czytamy w prasie i słyszymy przez radio, że transport jest bardzo kosztowny, że umiejętnie wykorzystanie transportu może mieć poważny wpływ na obniżkę kosztów własnych produkcji. Jednak w naszym oddziale sprawa ta nie została jeszcze rozwiązana.

Oddziały produkcyjne ZPB im. Harnama położone są na przeciw siebie, po obydwu stronach ulicy. Praktycznie wygląda to tak, że owar gotowy przewozi się wozami, obsługiwany przez pięciu ludzi, na przeciwną stronę, do magazynu. Koszty są oczywiście duże. Można by ich uniknąć, gdyby kierownictwo naszego zakładu trochę troskliwiej zajęło się sprawą przemieszczania remonu lokalu, przemieszczającego na magazyn, a znajdującego się przy wykończalni. Rozwiązanie tej sprawy przyniosłoby zakładowi tyśiące złotych oszczędności. Ale

jest to tylko jedna z wielu rezerw. W przeglądaniu tkanin pracuje około 70 osób. Większość przeglądaczek nie przestrzega ośmiodziesiętnego dnia pracy, gdybyśmy zsumowali te minuty, to nie będzie przesady, jeśli powiem, że w ciągu jednego dnia tracimy około 10 roboczogodzin. Gdyby dalej prowadzić ten rachunek, to dołożylibyśmy się w ciągu roku wielu straconych tysięcy złotych.

Jest jeszcze jedna sprawa, której nie mogę przemilczeć.

Mamy wszelkie warunki ku temu, aby przy naszym zakładzie powstał ośrodek zdrowia, ale i tu nie dopiemy kierownictwa. Ktoś może powiedzieć, że sprawa przyzakładowego ośrodka zdrowia nie ma związku z obniżką kosztów własnych produkcji. Ja jednak twierdzę, że związek taki istnieje. Uważam, że nie trzeba ukrywać ani wstydzić się tego, że w rejonowych przychodniach zdrowia nie dzieje się najlepiej. Dam przykład. Któregoś dnia poszłam z dzieckiem do lekarza. Ały by przyleciał straciłam dosłownie 7 godzin. Opuściłam więc cały dzień pracy. Takich wypadków w ciągu dnia liczy się u nas na dziesiątki. Strata dla zakładu oczywista. I dlatego powinniśmy mieć własny ośrodek zdrowia.

JADWIGA WIEWIORSKA
przeglądnica
z ZPB im. Harnama

Z Filharmonii

Recital fortepianowy Imre Ungara

We wtorek gościł w Filharmonii Łódzkiej znakomity pianista węgierski Imre Ungar. Artysta, ośmiennastoletni od najwcześniejszego dzieciństwa, zyskał mimo to światową sławę pianistyczną. Obecnie Imre Ungar przebywa w Polsce jako członek jury V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

Recital Imre Ungara zawierał szeroki wachlarz utworów od muzyki dawnej do współczesnej. Na wstępie artysta zagrał Preludium i fugę cis-moll Jana Sebastiana Bacha, geniusza muzycznego z XVIII stulecia. Fuga jest formą typową dla twórczości Bacha, będącą najwybitniejszym przedstawicielem techniki polifonicznej w muzyce. Następnie usłyszeliśmy utwór klasyczny — Sonatę D-dur Ludwika van Beethovena. Utwór ten znany „Sonatą pastorałą” posiada rzeczywistie pogodny, refleksyjny charakter. Do końca pierwszej części recitalu artysta wykonał szereg utworów Chopina: 8 preludium, Nokturn F-dur, 2 ma-

Całość występu Imre Ungara publiczność przyjęła niezmierznie życzliwie i wyraziła swoje uznanie burzliwymi oklaskami.

KRZYSZTOF ANTONI
MAZUR



lek się Wam podobał? Ładna, elegancka, nieprawdopodobnie dobra! Nieco lepszy los spotkał ten model. Zamówili go przedstawiciele szefów wódki. Czy ładniejszy? Nie!



... To nieważne, że model jest ładny, że taki fason poleciał żurnali „Świat Mody”. Centrala Odzieżowa ma swoją „politykę”!

O modę przez duże M

Po miękkim, kokosowym chodniku stąpa lekko, z wdziękiem zgrabna modelka i modnie. Ale co dalej?

— Prosimy przejść jeszcze raz — słychać uwagę przez mikrofon.

Modelka posłusznie spełnia życzenie. Odpowiadając ufinym uśmiechem na „srogie, chmurne” spojrzenia dziesiątek oczu zwróconych na nią sponad stołów katalogów.

Najuna jesteś, modelko! Nie wierz tym ludziom. Oni patrzą na ciebie tylko przez pryzmat handlowo-biurotycznych spraw (liczb, planów, remanentów, sprawozdań). Nie dźw się im! Ci ludzie nie mogą inaczej postępować. Są to przecież... przedstawiciele wojewódzkich biur Centrali Odzieżowej, uczestnicy komisji asortymentowej. Oni decydują, „co będzie modne”, oni dyktują „kryteria estetyki ubiorów”, oni uczą „dobrego smaku”.

— Co innego mówi teoria. Przecież moda to sprawa kultury, sprawa artystów-plastyków...

Tym gorzej, dla Ciebie, modelko, i kobiet pracujących, które chcą się ubrać ładnie, modnie, efektownie i tanio. Ci oto ludzie, członkowie komisji asortymentowej, z kierownictwem Centrali Odzieżowej na czele, nie mają serca dla mody i estetyki. Z uporem godnym lepszej sprawy zabijają piękno i artystę model.

Oto elegancki, modny kostium sportowy (patrz zdjęcie). Gdzie go będzie można kupić? Tylko w Krakowie, bo nikt prócz przedstawicieli Krakowa nie zamówił go. To nieważne, że ten model kostiumu zdobył najwięcej punktów na konkursie w Budapeszcie. To nieważne, że jest ładny, wygodny i praktyczny, że taki fason polecia również żurnali „Świat Mody”, kuwony przez kobiety w całej Polsce. Centrala Odzieżowa ma swoją „politykę”, bardzo często daleką od potrzeb i gustów konsumenta. Jest to asekuranka, bezduszna polityka zła biurka.

Asekurantstwo było też z każdego zdania, które padło na tzw. naradzie asortymentowej zorganizowanej ubiegłego tygodnia w Łodzi — „Płaszcz namiętny. To jest zawsze modne...”

— Nie, proszę kolegi, tego płaszcza nie weźmiemy. Taki kombinezon nie pójdzie. Zamówimy ten ze zwężonym, leżącym...

Uciekajmy z tego „magla”, nie tu po nas, kobietach, które chcą się ubierać ładnie i modnie. Ale co dalej?

Wsiadamy w elektryczny pociąg i jedziemy do Warszawy do Instytutu Wzornictwa Przemysłowego przy Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Ci nas chyba zrozumieją, bo przecież są to artyści, wrażliwi na piękno. Przedstawimy im nasze dezideraty w imieniu mody.

Szanowny Instytucie Wzornictwa Przemysłowego, skłonił wreszcie Ministerstwo Przemysłu Lekkiego do utworzenia drogi modzie przez duże M.

Chećmy, by nareszcie uległa reorganizacji cała procedura zatwierdzania modeli i oddawania ich do produkcji. Niech o modzie decydują artyści-plastycy, ludzie ku temu powołani. Pozwólcie im oddziaływać na gusty konsumentów i konfrontować projekty z opinią społeczeństwa. Tylko w ten sposób moda stanie się sprawą kultury. Nie w teorii, ale w praktyce.

Czy są możliwości osiągnięcia tego? Oczywiście. (Mówiliśmy o tym w artykule pt. „Moda, to sprawa kultury”, Głos Robotniczy” z dn. 24 lutego br.). Możemy jeszcze dodać, że kierownictwo Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego przedkładało Ministerstwu Przemysłu Lekkiego wnioski na temat zmiany sposobów zatwierdzania modeli do produkcji. Podobno ma powstać duży elaborat na ten temat, oparty na doświadczeniach bratniej Czechosłowacji.

Instytucie Wzornictwa Przemysłowego, przekonał MPL o potrzebie zerwania z dotychczasowymi metodami pracy. Czyż nie najużytejszy czas, by nasz przemysł lekki porzucił się z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i wziął pod uwagę głosy prasy i opinii społeczeństwa na temat złej, bezdusznej procedury zatwierdzania modeli do produkcji, procedury, którą cechuje konserwatyzm i rutyniarstwo?

Nie do pomyślenia jest również, aby w dalszym ciągu działały jeszcze „komisje asortymentowe”, podobne do tej ostatniej w Łodzi, aby ludzie zła biurka decydowali o modzie.

H. ŻYŻKA

Badajewski tosiologum. Redaktor: noczelny, przyimkowe iadziwnie i godz. 12-14, sekretariat ogloszenia i godz. 15-13. Telefon: Centralny tel. 29.00 (dla wszystkich ogloszen); redaktor: nocz. 210-14, sekretariat ogloszenia: 210-15, 210-16, 210-17, 210-18, 210-19, 210-20, 210-21, 210-22, 210-23, 210-24, 210-25, 210-26, 210-27, 210-28, 210-29, 210-30, 210-31, 210-32, 210-33, 210-34, 210-35, 210-36, 210-37, 210-38, 210-39, 210-40, 210-41, 210-42, 210-43, 210-44, 210-45, 210-46, 210-47, 210-48, 210-49, 210-50, 210-51, 210-52, 210-53, 210-54, 210-55, 210-56, 210-57, 210-58, 210-59, 210-60, 210-61, 210-62, 210-63, 210-64, 210-65, 210-66, 210-67, 210-68, 210-69, 210-70, 210-71, 210-72, 210-73, 210-74, 210-75, 210-76, 210-77, 210-78, 210-79, 210-80, 210-81, 210-82, 210-83, 210-84, 210-85, 210-86, 210-87, 210-88, 210-89, 210-90, 210-91, 210-92, 210-93, 210-94, 210-95, 210-96, 210-97, 210-98, 210-99, 210-100, 210-101, 210-102, 210-103, 210-104, 210-105, 210-106, 210-107, 210-108, 210-109, 210-110, 210-111, 210-112, 210-113, 210-114, 210-115, 210-116, 210-117, 210-118, 210-119, 210-120, 210-121, 210-122, 210-123, 210-124, 210-125, 210-126, 210-127, 210-128, 210-129, 210-130, 210-131, 210-132, 210-133, 210-134, 210-135, 210-136, 210-137, 210-138, 210-139, 210-140, 210-141, 210-142, 210-143, 210-144, 210-145, 210-146, 210-147, 210-148, 210-149, 210-150, 210-151, 210-152, 210-153, 210-154, 210-155, 210-156, 210-157, 210-158, 210-159, 210-160, 210-161, 210-162, 210-163, 210-164, 210-165, 210-166, 210-167, 210-168, 210-169, 210-170, 210-171, 210-172, 210-173, 210-174, 210-175, 210-176, 210-177, 210-178, 210-179, 210-180, 210-181, 210-182, 210-183, 210-184, 210-185, 210-186, 210-187, 210-188, 210-189, 210-190, 210-191, 210-192, 210-193, 210-194, 210-195, 210-196, 210-197, 210-198, 210-199, 210-200, 210-201, 210-202, 210-203, 210-204, 210-205, 210-206, 210-207, 210-208, 210-209, 210-210, 210-211, 210-212, 210-213, 210-214, 210-215, 210-216, 210-217, 210-218, 210-219, 210-220, 210-221, 210-222, 210-223, 210-224, 210-225, 210-226, 210-227, 210-228, 210-229, 210-230, 210-231, 210-232, 210-233, 210-234, 210-235, 210-236, 210-237, 210-238, 210-239, 210-240, 210-241, 210-242, 210-243, 210-244, 210-245, 210-246, 210-247, 210-248, 210-249, 210-250, 210-251, 210-252, 210-253, 210-254, 210-255, 210-256, 210-257, 210-258, 210-259, 210-260, 210-261, 210-262, 210-263, 210-264, 210-265, 210-266, 210-267, 210-268, 210-269, 210-270, 210-271, 210-272, 210-273, 210-274, 210-275, 210-276, 210-277, 210-278, 210-279, 210-280, 210-281, 210-282, 210-283, 210-284, 210-285, 210-286, 210-287, 210-288, 210-289, 210-290, 210-291, 210-292, 210-293, 210-294, 210-295, 210-296, 210-297, 210-298, 210-299, 210-300, 210-301, 210-302, 210-303, 210-304, 210-305, 210-306, 210-307, 210-308, 210-309, 210-310, 210-311, 210-312, 210-313, 210-314, 210-315, 210-316, 210-317, 210-318, 210-319, 210-320, 210-321, 210-322, 210-323, 210-324, 210-325, 210-326, 210-327, 210-328, 210-329, 210-330, 210-331, 210-332, 210-333, 210-334, 210-335, 210-336, 210-337, 210-338, 210-339, 210-340, 210-341, 210-342, 210-343, 210-344, 210-345, 210-346, 210-347, 210-348, 210-349, 210-350, 210-351, 210-352, 210-353, 210-354, 210-355, 210-356, 210-357, 210-358, 210-359, 210-360, 210-361, 210-362, 210-363, 210-364, 210-365, 210-366, 210-367, 210-368, 210-369, 210-370, 210-371, 210-372, 210-373, 210-374, 210-375, 210-376, 210-377, 210-378, 210-379, 210-380, 210-381, 210-382, 210-383, 210-384, 210-385, 210-386, 210-387, 210-388, 210-389, 210-390, 210-391, 210-392, 210-393, 210-394, 210-395, 210-396, 210-397, 210-398, 210-399, 210-400, 210-401, 210-402, 210-403, 210-404, 210-405, 210-406, 210-407, 210-408, 210-409, 210-410, 210-411, 210-412, 210-413, 210-414, 210-415, 210-416, 210-417, 210-418, 210-419, 210-420, 210-421, 210-422, 210-423, 210-424, 210-425, 210-426, 210-427, 210-428, 210-429, 210-430, 210-431, 210-432, 210-433, 210-434, 210-435, 210-436, 210-437, 210-438, 210-439, 210-440, 210-441, 210-442, 210-443, 210-444, 210-445, 210-446, 210-447, 210-448, 210-449, 210-450, 210-451, 210-452, 210-453, 210-454, 210-455, 210-456, 210-457, 210-458, 210-459, 210-460, 210-461, 210-462, 210-463, 210-464, 210-465, 210-466, 210-467, 210
